

Londyn, dnia 19.IV.44r. M.Colston - Sheppard :
przegląd lotniczy.

Przebieg walk lotn. w ub. tygodniu wskazywałby na to, że niszczymy myśliwce npl. nawet wtedy, gdy uchylają się od starcia. Ma to szczególne znaczenie, gdyż przeszkadza zrozumiałej u Niemców dążności do rezerwowania swych myśliwców na chwilę inwazji. Nakaz oszczędzania myśliwców jest dla Niemców tym ważniejszy, że wskutek ciągłych nalotów sojusz. ich produkcja myśliwców spada, chociaż ten spadek w niektórych komentarzach pras. był niewątpliwie przesadzany. W każdym razie bież. produkcja nie jest już w stanie pokrywać bież. strat, a zapasy, z których Niemcy czerpią, kurczą się coraz szybciej. Niemcy nigdy nie mieli zrozumienia dla czystej wojny lotniczej. Ich lotnictwo było zawsze ściśle związane z armią lądową i blisko z nią współpracowało. Wprawdzie i my również wykorzystujemy lotnictwo do zadań doraźnych, taktycznych i posiadamy specjalny dział lotnictwa taktycznego. Obok tego jednak na coraz większą skalę rozwija się akcja lotnictwa strategicznego i to właśnie przemieszczanie i połączenie obu rodzajów lotnictwa najbardziej Niemców niepokoi. --

Miesiąc temu nasze "Kookit'y" zpuściły się w porze dziennej najgłębiej ze wszystkich samolotów RAF. na tereny npl., niszcząc pod Strassburgiem 14 myśliwców niem. W ostat. dniach myśliwce ameryk. zniszczyły w powietrzu 20 z pośród 50-ci myśliwców niem., a potem znów 500 myśliwców sojusz. atakowało dziesięć lotnisk npl. Wszystko to stawia pod znakiem zapytania starania Niemców odłożenia rezerw myśliwskich na chwilę inwazji. -- Dwajnioski nasuwają się w związku z tym :